

Magiczny Wunschpunsch – zaklęcia w przekładzie na język polski

Wstęp

W literaturze i medycynie ludowej zaklęciom przypisuje się szczególną moc magiczną. Zaklęcia występujące w literaturze dla dzieci i młodzieży wyróżniają się np. neologizmami i zapożyczeniami z innego języka (np. z łaciny)¹ czy też formą rymowaną². Także zaklęcia wypowiedziane przez głównych bohaterów podczas spożywania ponczu w powieści Michaela Ende go pt. *Der satanarchäolügenialkohöllische Wunschpunsch*³ rymują się. Partie wierszowane w literaturze dziecięcej stanowią szczególne wyzwanie dla tłumacza, bowiem tłumacz musi stanąć przed odwiecznym dylematem, w jaki sposób pogodzić wierność treści z wiernością formy. Alicja Pisarska i Teresa Tomaszewicz uważają, że trudno wymagać od tłumacza, aby w tłumaczeniu literackim zachował ten sam rytm i rym, jednak tłumaczenie literackie powinno wywoływać podobne odczucia estetyczne u odbiorcy tłumaczenia co oryginał u jego odbiorcy⁴. Jan Brzechwa wskazuje jednak na bardzo ważne funkcje rymów w literaturze dziecięcej, jakim są skupianie uwagi dziecka i mobilizowanie pamięci. Ponadto ze względu na wrodzoną skłonność dziecka do rymowania, rymy stanowią dla niego naturalną

1 Por. np. zaklęcia w książce J.K. Rowling, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań [cop. 2000].

2 Por. np. zaklęcia w książce: S. Gürtler, *Bibi Blocksberg. Der Wetterfrosch*, Egmont Horizont Verlag, Filderstadt 2006.

3 M. Ende, *Der satanarchäolügenialkohöllische Wunschpunsch*, Süddeutsche Zeitung, München 2005.

4 Por. T. Tomaszewicz, A. Pisarska, *Współczesne tendencje przekładoznawcze*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1996, s. 198.

formę⁵. Także Stanisław Barańczak podkreśla szczególną rolę informacji poetyckiej w dziełach dla dzieci, uważając, że

Można by powiedzieć, że w takich tekstach tzw. informacja poetycka, informacja dotycząca samych znaków i ich układu, plasuje się w wewnątrztekstowej hierarchii ważności zawsze wyżej niż wszelkie inne typy informacji, wyżej nawet niż informacja poznawcza, tj. dotycząca zewnętrznej rzeczywistości⁶.

Hanna Dymel-Trzebiatowska jest jednak zdania, że jeżeli tłumacz wystarczająco dużo pracy włoży w dany przekład, to może w porównywalnym wymiarze uwzględnić zarówno aspekt poetycki, jak i poznawczy⁷; Karolina Albińska natomiast, przywołując funkcje literatury dziecięcej, wskazuje nie tylko na dylematy wynikające z jej funkcji estetycznej, lecz także te będące pochodną funkcji dydaktycznej i rozrywkowej. Badaczka podaje przykłady dopasowania treści tłumaczenia do potrzeb propagowania uznanych wzorców zachowania i norm etycznych, jak np. usuwanie fragmentów mogących wzbudzać skojarzenia erotyczne, przekazujących niepożądane ideologie (np. antysemityzm) czy też obce religie⁸. Także w zaklęciach z powieści Endego można dostrzec funkcję dydaktyczną, ponieważ dotyczą istotnych problemów społecznych, takich jak np. zanieczyszczanie środowiska czy wywoływanie wojen dla zysków – wskazują na ważne wartości w życiu człowieka, o które należy dbać i które należy chronić. Z drugiej strony nie sposób zrezygnować z formy rymowanej, charakterystycznej dla zaklęć i tak bliskiej młodym czytelnikom. Na podstawie analizy tłumaczeń zaklęć na język polski podjęto w niniejszym artykule próbę znalezienia odpowiedzi na pytania, w jaki sposób tłumacz osiągnął kompromis pomiędzy formą a treścią oraz które elementy oryginału można potraktować za szczególnie trudne w przekładzie, co przejawia się w znacznych rozbieżnościach pomiędzy oryginałem a tłumaczeniem.

5 Por. J. Brzechwa, *O poezji dla dzieci*, [w:] *Beniaminek czy podrzutek? Głosy o literaturze dla dzieci i młodzieży*, wyb. H. Bielawska, Nasza Księgarnia, Warszawa 1982, s. 40.

6 S. Barańczak, *Ocalone w tłumaczeniu: szkice o warsztacie tłumacza poezji*, wyd. 3 popr. i rozsz., Wydawnictwo a5, Kraków 2004, s. 67.

7 Por. H. Dymel-Trzebiatowska, *Translatoryka literatury dziecięcej. Analiza przekładu utworów Astrid Lindgren na język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013, s. 97.

8 Por. K. Albińska, „Tylko to, co najlepsze, jest dość dobre dla dzieci”, czyli o dylematach tłumacza literatury dziecięcej, „Przekładaniec” 2009/2010, nr 22/23, s. 259–282.

Krótką charakterystyka powieści

Der satanarchäolügenialkohöllische Wunschpunsch autorstwa Michaela Endego to powieść dla dzieci i młodzieży, która została wydana po raz pierwszy w roku 1989 przez wydawnictwo Thienemann. Głównymi bohaterami powieści są radca czarnej magii Belzebub Świrus (Belzebub Irrwitzer) i jego ciotka Tyrania Wampik (Tyrannja Vamperl), którzy specjalizują się w spełnianiu złych uczynków. Ponieważ ich nieczne zamiary ciągle krzyżują kot Maurycy (Maurizio di Mauro) i kruk Jakub Krakacz (Jakob Krakel), czarownikom nie udało się jeszcze wyrządzić wystarczająco dużo zła, a zbliża się koniec roku i związane z tym rozliczenie ich pracy. W związku z tym bardzo zależy im na przygotowaniu eliksiru życzeń, dzięki któremu nadrobią zaległości i unikną kary.

Powieść została bardzo dobrze przyjęta przez niemieckojęzycznych czytelników, o czym świadczą pierwsze inscenizacje teatralne, m.in. w teatrze Deutsches Schauspielhaus Hamburg, oraz kukiełkowe w teatrze Düsseldorfer Marionetten-Theater, które wystawiono już rok po wydaniu książki. W kolejnych latach także inne grupy teatralne opracowywały własne inscenizacje powieści; aktualnie oparte na *Wunschpunsch* sztuki teatralne wystawiane są m.in. w teatrze Schauspiel Stuttgart, Theater Münster czy Bernhard Theater Zürich. Powieść została przetłumaczona na 25 języków, wśród których znajdziemy nie tylko europejskie, lecz także azjatyckie (chiński, japoński, koreański), język arabski czy hebrajski. Polska wersja językowa powieści, w tłumaczeniu Ryszarda Wojnakowskiego, została wydana przez wydawnictwo Nasza Księgarnia w roku 2005 pod tytułem *Szatanarchistorigenialkoholimpijski eliksir albo Wunschpunsch*⁹. Na podstawie powieści powstał również niemiecko-francusko-kanadyjski film animowany *Der Wunschpunsch* obejmujący 52 odcinki (francuska wersja językowa została po raz pierwszy wyświetlona w roku 2000, niemiecka w latach 2001–2002), który można oglądać również w polskiej wersji językowej¹⁰.

Zaklęcia w tłumaczeniu

W niniejszym artykule analizie poddano zaklęcia wypowiedziane przez Świrusa i Tyranię podczas spożywania ponczu, który jest najwspanialszym eliksirem. Cechą charakterystyczną tych zaklęć jest to, że działają tylko w noc sylwestrową, gdyż tylko wtedy wszystkie życzenia mają

⁹ M. Ende, *Szatanarchistorigenialkoholimpijski eliksir albo Wunschpunsch*, Nasza Księgarnia, Warszawa 2005.

¹⁰ Por. www.michaelende.de/buch/der-satanarchaeoluegenialkohoellische-wunschpunsch [dostęp: 4.II.2019].

szczególną moc. Ponadto treść zaklęć musi stanowić przeciwieństwo tego, czego ktoś sobie życzy, np. jeżeli skutkiem zaklęcia ma być czyjaś rychła śmierć, to w zaklęciu trzeba tej osobie życzyć długiego życia. Zaklęcia zawarte w powieści odnoszą się do ważnych problemów społecznych, takich jak zanieczyszczanie środowiska (np. przez niebezpieczne źródła energii czy zatrucie wód), wycinanie lasów, wybijanie rzadkich gatunków zwierząt, kolejno następujące zarazy, zła sytuacja dzieci, wzbogacanie się za wszelką cenę, handel bronią i wszczynanie wojen, wyzysk biednych krajów czy nielegalne transakcje (niewolnictwo, korupcja, nepotyzm). Łącznie powieść zawiera osiemnaście zaklęć, każde o długości pięciu wersów. W oryginale znajdziemy informację, że skuteczne mogą być tylko życzenia „wierszowane”¹¹, dlatego też zaklęcia wyróżniają się rymami. Tłumacz zdecydował się pozostawić fragment o rymowanej formie zaklęć, toteż zmuszony był dopasować słowa do wybranej formy. W oryginale poszczególne zaklęcia różnią się liczbą sylab w danym wierszu, ciekawe jest jednak, że aż dziewięć z osiemnastu przetłumaczonych zaklęć posiada taką samą liczbę sylab w poszczególnych wierszach: 13/11/6/11/6. Oryginał i tłumaczenie różnią się także pod względem zastosowania apostrofu w oryginale, który nie występuje w tłumaczeniu zaklęć. Podjęta przez tłumacza decyzja o zachowaniu rymowanej formy i zbliżonej do oryginału liczby sylab w poszczególnych wierszach wymusiła w wielu przypadkach zmianę treści, dotyczy to także słowa *Punsch* (*poncz*)¹², które powtarza się w piętnastu zaklęciach.

Punsch aller Pünsche, erfüll' meine Wünsche

Poncz, **co wszystko zmienia**, niech spełni me życzenia.

11 M. Ende, *Der satanarchäolüügenialkohöllische Wunschpunsch*, s. 182.

12 Warto tutaj również zwrócić uwagę na tłumaczenie rzeczownika *Wunschpunsch* w całej powieści, który w oryginale nie jest zamiennie używany z innymi określeniami, natomiast na język polski został przetłumaczony w sposób niejednolity: w tytule książki tłumacz zdecydował się przetłumaczyć go jako *eliksir*, dodając dodatkowo niemiecki rzeczownik *Wunschpunsch*. Być może decyzja ta była spowodowana emitowaniem w tamtym czasie serialu *Der Wunschpunsch* w polskiej wersji językowej, w którym zachowano nazwę oryginalną, a więc tym samym nawiązaniem do serialu, np. w celu uzyskania lepszej sprzedaży książki. W książce rzeczownik *Wunschpunsch* przetłumaczony jest najczęściej jako *poncz*, jednorazowo natomiast jako *poncz sylwestrowy* i *eliksir życzeń*. Przy czym warto wskazać, że ta niekonsekwencja terminologiczna znajduje uzasadnienie w treści książki. Użycie wyrażenia *poncz sylwestrowy* związane jest z tym, że ciotka Tyrania chciała ukryć jego magiczną moc przed Świrusem, dlatego też nazwa wskazuje wyłącznie na sylwestrowy charakter tego napoju. Tłumaczenie *eliksir życzeń* pojawia się natomiast w momencie, gdy Tyrania objaśnia, czym jest ten napój, definiując go jako jeden z najpotężniejszych i najstarszych czarów świata.

Występująca w oryginale informacja o jego jakości (*najlepszy z najlepszych*) została zmieniona na funkcję ponczu, jaką jest zmiana rzeczywistości. Jeżeli uwzględni się opisane w powieści właściwości ponczu, można uznać, że w wyniku zastosowania tej techniki nie doszło do istotnej zmiany treści, co ma natomiast miejsce w tłumaczeniu kolejnego zaklęcia.

*Keine neuen Seuchen sollen entstehen,
nicht natürlich, noch künstlich gemacht – hoppla!
und die alten sollen verschwinden,
vergehen und zwar über Nacht.*

Nowe zarazy niech nie zagrażają
z bliska ni z daleka – hopla!
stare z dnia na dzień niechaj poznikają
ze świata człowieka.

Podany w oryginale sposób powstania zarazy (*künstlich, natürlich/ sztuczny, naturalny*) został zmieniony na jej miejsce występowania (*blisko, daleko*). Ponadto tłumacz zdecydował się na opuszczenie słowa *vergehen* (*przeminać*), uzupełniając powstałą w ten sposób lukę wyrażeniem *ze świata człowieka*. Koresponduje to z treścią rozmowy Świrusa z Maledictusem Pędrakiem, który wylicza zawarte w umowie złe uczynki, takie jak np. wywołanie co najmniej jednej zarazy na świecie, w wyniku której wymrą ludzie lub zwierzęta albo najlepiej i ludzie, i zwierzęta¹³.

Także w dwóch innych zaklęciach można zaobserwować ominięcie pewnych treści i dodanie nowych.

*Wer mit Robbenfellen und Elfenbein
und **dem Fleisch von den letzten Walen**
Geschäfte macht, gehe jämmerlich ein,
denn niemand mehr soll dafür zahlen.*

Kto fok skórąmi i kością słoniową,
handluje, niech straci,
niech za **zwierzynę wodną i lądową**
nikt mu nie zapłaci.

W pierwszym z zaklęć w tłumaczeniu opuszczono frazę *Fleisch von den letzten Walen* (*mięso z ostatnich wielorybów*), której brak w tłumaczeniu ogranicza działalność kłusowniczą do zabijania fok i słońi. W kolejnym wierszu tłumaczenia dodano natomiast hiperonim *zwierzyna wodna*

¹³ Por. M. Ende, *Der satanarchäolügenialkohöllische Wunschpunsch*, s. 15; idem, *Satanarchi-storygenialkoholimpijski eliksir albo Wunschpunsch*, s. 15.

i lądowa, który można potraktować jako kompensację brakującej treści. Ponieważ foka jest zwierzęciem wodno-lądowym, to rozszerzenie z jednoczesnym ominięciem wielorybów jako przedstawicieli zwierząt wodnych jest poprawne w odniesieniu do treści całego przetłumaczonego zaklęcia.

Również w tłumaczeniu kolejnego zaklęcia mamy do czynienia ze zmianą treści:

*Keine einzige Tierart, **ob nützlich, ob nicht,**
soll mehr ausgerottet werden.
Sie soll'n leben, wie's ihrer Natur entspricht
im Meer, in der Luft und auf Erden.*

Żaden gatunek zwierząt niech **w przyrodzie**
z rąk ludzkich nie ginie,
niech trwa na lądzie, w powietrzu i wodzie,
każdy w swej dziedzinie.

W oryginale występuje wyszczególnienie gatunków zwierząt z podziałem na zwierzęta użytkowe i nieprzydatne człowiekowi (*ob nützlich, ob nicht*), podczas gdy w tłumaczeniu pojawia się informacja o miejscu występowania tych zwierząt (*w przyrodzie*). W zaklęciu tym można zaobserwować również zmianę liczby mnogiej na pojedynczą (*sie/oni – on* [gatunek]).

W przypadku niektórych zaklęć można zauważyć, że również treść oryginału mocno zdeterminowana jest przez formę rymowaną. Świadczy o tym przykładowo fragment *kerngesund im Bauch und im Hälschen* (*zdrowy jak rydz w brzuchu i w gardle/szyi*), w którym rzeczownik *Hälschen* zapewne dobrano jako rym do *Pelzchen* (*futerko*).

*Dieser Kater sei stattlich wie keiner,
kerngesund **im Bauch und im Hälschen** – hupp!
un' der besteste Sänger, der größte Tenor
im wehshneißen... schneeweißem Pelzchen.*

Ten kocur niech będzie **zdrowy jak rydz**
i wygląd ma wspaniały – hup!
najlepsiejszy śpiewak, największy tenor
w fartu... w futerku śnieżnobiałym.

Fragment ten w polskim tłumaczeniu został zredukowany *do zdrowy jak rydz*. Tłumaczenie dosłowne brzmiałoby obco, ponieważ zdrowie łączymy w języku polskim z duchem i ciałem (*zdrowy na ciele i umyśle*), a nie z konkretną częścią ciała. Ponadto także w oryginale nie występuje idiom, lecz wyrażenie stworzone na potrzeby rymu.

Kolejną zastosowaną techniką tłumaczenia jest zmiana kolejności informacji w zdaniu wielokrotnie złożonym.

*Wer Zwietracht schürt zwischen Völkern und Rassen,
um **Krieg zu entfachen**,
und **mit Waffen handelt**, zwecks Klimpern der Kassen,
soll Pleite machen.*

Kto po to skłóca narody i rasy,
by **bronią handlować**,
na wojnie tylko pragnie zbijać kasę,
winien zbankrutować.

W oryginale mowa jest o skłócaniu narodów w celu wywołania wojny i o handlu bronią, by się wzbogacić, natomiast z tłumaczenia wynika skłócanie narodów w celu handlowania bronią i wzbogacanie się dzięki wojnie. Trudno w tym przykładzie odgadnąć intencje tłumacza, które zdecydowały o przedstawieniu treści, gdyż zarówno treść oryginału, jak i formę rymowaną z taką samą liczbą sylab jak w powyższym tłumaczeniu można zachować np. w następujący sposób:

Kto po to skłóca narody i rasy,
by wojnę wywołać
i bronią handluje dla brzęku kasy,
winien zbankrutować.

W innym zaklęciu można natomiast zaobserwować przesunięcie liczebnika do kolejnego wiersza przy jednoczesnym dodaniu nowej treści.

***Zehntausend sterbende** Bäume im Wald
soll'n wieder treiben,
und die noch gesund sind, jung oder alt,
sollen's auch bleiben.*

Drzewa, co w lesie **schną umierające**,
niechaj ożywają,
tych jeszcze zdrowych tak **liczne tysiące**,
niech w tym stanie trwają.

W tłumaczeniu frazy *zehntausend sterbende Bäume* (dziesięć tysięcy umierających drzew) nie występuje liczebnik, pojawia się natomiast czasownik *schnäc*, który wskazuje na przyczynę „umierania” drzew. Liczebnik dodany jest natomiast do przedostatniego wiersza w odniesieniu do zdrowych drzew (tak liczne tysiące). W celu zachowania określonej liczby sylab

w tłumaczeniu opuszczono wyrażenie *jung oder alt* (*stare lub młode*). Jeżeli przyjmie się, że w oryginale użyto liczebnik w znaczeniu przenośnym, to w wyniku jego przesunięcia treść oryginału pozostaje w dalekim stopniu zachowana, gdyż jest dużo drzew zarówno zdrowych, jak i chorych. Jednak w kontekście przywołanej już rozmowy Świrusa z Maledictusem Pędrakiem przesunięcie to jest istotną zmianą, gdyż w umowie Świrus zobowiązał się do unicestwienia co najmniej dziesięciu tysięcy drzew¹⁴.

Także w tłumaczeniu poniższego zaklęcia opuszczono wybraną treść i uzupełniono powstałą lukę inną informacją.

*Die gefährlichen Quellen der Energie
werden abgeschafft. – Hups!
Der Wind und die Sonne, wir nützen sie,
sie liefern uns Kraft.*

Źródła energii, **te niebezpieczne**,
zlikwidować trzeba. – Hep!
niech moc nam dają promienie słoneczne,
wiatr **wiejący z nieba**.

Rzeczownik *Wind* (*wiatr*) został przetłumaczony na język polski jako wiatr wiejący z nieba, jednak w tłumaczeniu nie ma wyrażenia *wir nützen sie* (*używamy ich*). Ponadto warto wskazać także na zamianę przydawki przymiotnej (*gefährliche/niebezpieczne*) na dopowiedzenie (*te niebezpieczne*), umożliwiające powstanie rymu do przymiotnika *słoneczne*.

W tłumaczeniu można zaobserwować również złagodzenie treści, które może prowadzić do ocieplenia wizerunku czarowników wypowiadających zaklęcia. Przykładowo: zamiast wyrażenia *jämmerlich eingehen* (*żałośnie zdechnąć*) w tłumaczeniu występuje czasownik *stracić*:

*Wer mit Robbenfellen und Elfenbein
und dem Fleisch von den letzten Walen
Geschäfte macht, gehe jämmerlich ein [...].*

Kto fok skórami i kością słoniową,
handluje, niech **straci** [...].

W kolejnym przykładzie czasownik *ausrotten* (*wyćpiąć/unicestwić*) przełożono przy pomocy czasownika *ginąć*:

*Keine einzige Tierart, ob nützlich, ob nicht,
soll mehr ausgerottet werden.*

¹⁴ Ibidem.

Żaden gatunek zwierząt niech w przyrodzie
z rąk ludzkich nie **ginie**.

Natomiast czasownik *saufen* (*chlać, żłopać*) z języka potocznego przetłumaczono w sposób podniosły przy pomocy czasownika *skosztować*:

[...] *soll nie wieder Wein und Champagner saufen,*
nur den eigenen Schmutz.

[...] wina, szampana niech już nie skosztuje,
tylko swoje świństwa.

Być może decyzja o wyborze słowa z innego poziomu stylistycznego była podyktowana nie tylko chęcią zachowania określonej liczby sylab w danym wierszu i rymu, lecz także funkcją dydaktyczną literatury dla dzieci. Ze względu na nią literatura dla dzieci często postrzegana jest jako literatura, która powinna kształtować światopogląd, stanowić wzorce etyczne oraz wzorce postępowania i reakcji emocjonalnych¹⁵. Uwzględnianie tej funkcji przy przekładzie literatury na język polski potwierdzają również badania Aleksandry Brzóska nad czternastoma przekładami książki *Przygody Tomka Sawyera*¹⁶. Badaczka wykazała, że tłumacze ominęli w tłumaczeniu wyrażenia wulgarne lub zeufemizowali je, aby propagować poprawne zachowania językowe dziecka¹⁷.

W poniższym fragmencie tłumaczenia można natomiast zaobserwować, że nie udało się oddać słowa z języka potocznego (*nix/nic*), które w odróżnieniu od jego odpowiednika z języka ogólnego (*nichts*) różni się tylko pisownią.

Jakob Krakel soll hicks! – keine Schmerzen mehr haben,
nix Wunden und **nix** Rheumatismus [...].

Niech Jakub Krakacz nie wie, co cierpienie,
ani jak rwie reumatyzm [...].

¹⁵ Por. M. Krysztofiak, *Przekład literacki a translatoologia*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1999, s. 148.

¹⁶ Por. A. Brzóska, *Przetłumacz mi książeczkę. Kilka słów o przekładzie literatury dziecięcej*, [w:] *Między tekstem a kulturą. Z zagadnień przekładoznawstwa*, red. A. Knapik, P. Chruszczewski, AE Academic Publishing, San Diego 2018, s. 300–322.

¹⁷ Nie oznacza to jednak, że tłumaczenia książek dla dzieci zawierają wyłącznie upiękzone treści. Przykładowo wiersz H. Hoffmanna pt. *Die Geschichte vom Daumenlutscher* zawiera drastyczne treści mogące budzić niepokój dzieci, a mianowicie obcinanie palców ssanych przez dzieci, które w przekładzie na język polski zostały dodatkowo wzmocnione karą ze strony matki dziecka (brak ciastek); por. J. Dybiec-Gajer, *Złota różdżka – od książki dla dzieci po dreszczowiec raczej dla dorosłych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2017, s. 148.

Jednak warto uwzględnić, że tłumacz próbował zrekompensować powyższą zmianę stylu, decydując się na zastosowanie w innym zakłęciu słowa z języka potocznego (*najlepsiejszy*) zamiast słowa z języka ogólnego (*besteste/najlepszy*).

*un' der **besteste** Sanger, der groste Tenor*

najlepsiejszy piewak, najwikszy tenor

Ciekawy jest rwnie sposob postępowania w tłumaczeniu z nazwami rzek. W oryginale występuj cztery nazwy rzek (Łaba, Wezera, Dunaj i Ren), które przepływaj przez terytorium Niemiec. W tłumaczeniu natomiast mamy nazwy rzek z czterech rżnych krajw (Dunaj, Sekwana, Tamiza i Wisła)¹⁸.

***Die Elbe, die Weser, die Donau, der Rhein**
und alle **Gewasser**
soll'n sauber und fischreich wie fruher sein,
oder noch besser.*

Dunaj, Sekwana, Tamiza i Wisła,
oraz inne **rzeki**
niech bę rybne i czyste jak kryształ
teraz i na wieki.

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego tłumacz nie zdecydował się na wybr czterech niemieckich lub czterech polskich rzek. Skoro nie byo to uwarunkowane koniecznoci zachowania rymw, być moe byo zabieg zamierzony, majcy na celu rozszerzenie wadzy gównych bohaterw na kraje europejskie. Przy czym warto zwrocić uwagę rwnie na to, że w tłumaczeniu pojawia się hiponim: *rzeki* zamiast *wody* (*Gewasser*), dzięki czemu nawet odbiorca posiadajcy mniejsz wiedzę geograficzn jest w stanie się domylić, że podane nazwy wasne s nazwami rzek.

¹⁸ Zastosowana przez tłumacza technika zmiany nazw rzeki na całkiem inne jest zgodna z podanymi przez Krzysztofa Hejwowskiego sposobami radzenia sobie z nazwami wasnymi w tekstach literackich, do których badacz zalicza: pozostawienie imienia wasnego w oryginalnej wersji, minimaln modyfikację obcego imienia wasnego w celu dopasowania go do ortografii lub gramatyki języka docelowego, transkrypcję obcego imienia wasnego, tłumaczenie (zastapienie obcego imienia wasnego uznanym ekwiwalentem języka docelowego, ekwiwalentem wymylonym przez tłumacza, jednostk języka docelowego, która nie jest imieniem wasnym), zastapienie obcego imienia wasnego imieniem wasnym z języka docelowego, który nie jest jego ekwiwalentem, oraz opuszczenie obcego imienia wasnego; K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekadu*, WN PWN, Krakw 2004, s. 92–93.

W innym zaklęciu występuje natomiast nazwa firmy (*Firma Kahlschlag & Co./ Firma Wyrąb Lasu & Co.*), która w kontekście całej treści tego zaklęcia pełni funkcję treściową zgodnie z klasyfikacją funkcji nazw własnych autorstwa Aleksandra Wilkononia¹⁹.

*Die Aktien der Firma Kahlschlag & Co.
machen nie mehr Gewinn.*

Akcje **tartaków i dREW-korporacji**
niech już nie zwyżkują.

Tłumacz trafnie oddał znaczenie tej nazwy, decydując się na podanie rodzaju zakładu, który w pierwszej kolejności zyskuje na wycince drzew (*tartak*), oraz na ukucie neologizmu (*dREW-korporacja*). Neologizm ten nawiązuje do polskich nazw firm, wśród których występują zlepkowce, a jednocześnie wskazuje na zakres działalności, jaką jest przetwórstwo/handel drewnem.

Szczególne problemy w przekładzie mogą wywoływać środki stylistyczne imitujące niewyraźną mowę osób pod wpływem alkoholu. Poncz jest napojem alkoholowym, a główni bohaterowie przy każdym wypowiedzianym życzeniu wypijają po jednej jego lampce. Po wypiciu piętnastu lampek uzasadnione jest więc płatanie języka i przekręcanie słów, co jest widoczne w pierwszym wierszu trzech ostatnich zaklęć.

(1–15) *Punsch aller Pünsche, erfüll' meine Wünsche:*

(16) *Punschallapinsche, erf- hicks! -füll meine Winsche:*

(17) *Punsch aller Wische, erwunsch meine Pinsche:*

(18) *Pusch aller Pinsche, erpüll meine Finsche:*

(1–15) Poncz, co wszystko zmienia, niech spełni me życzenia

(16) Ponczo, wszy- hep! -stko **zmienia**, niech **spełnime** życzenia:

(17) **Zmocz**, co wszystko **pienia**, niech życzy me **spełnienia**:

(18) Poncz, **co życie zmienia**, niech wszystkie me **spełnienia**:

W oryginale rzeczownik *Pünsche* został zmieniony na *Pinsche*, *Wische* i *Pinsche*, natomiast rzeczownik *Wünsche* na *Winsche*, *Pinsche* oraz *Finsche*. W tłumaczeniu natomiast mamy odpowiednio: *zmienia*, *pienia*, *zmienia* (zamiast *zmienia*) oraz *życzenia*, *spełnienia*, *spełnienia* (zamiast *życzenia*), które w porównaniu do przekręconych słów w oryginale mają swoje znaczenie – tłumacz próbował oddać zmianę liter poprzez zmianę rzeczownika *poncz* na *ponczo* (16. zaklęcie) i na *zmocz* (17. zaklęcie) oraz

¹⁹ Por. A. Wilkoń, *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Ossolineum – PAN, Wrocław 1970.

zamianę zaimka *wszystko* na rzeczownik *życie* (18. zakłęcie). Trudno dostrzec jednak konsekwencję w tłumaczeniu, gdyż zarówno *Pinsche*, jak i *Finsche* przetłumaczono jako *spełnienia*, ponadto ominięcie jednej litery w słowie *Punsch* w osiemnastym zakłęciu nie zostało oddane w tłumaczeniu tego zakłęcia, lecz w tłumaczeniu wcześniejszego zakłęcia (*zmocz*). Tę grę słów w oryginale można byłoby spróbować oddać poprzez modyfikację pierwszej litery słowa, przykładowo: *cmienia*, *kmienia*, *cmienia* dla rzeczownika *zmienia* (*Pünsche: Pinsche, Wische, Pinsche*). Słowo *życzenia* (*Wünsche: Winsche, Pinsche, Finsche*) można natomiast zmienić odpowiednio na *zyczenia*, *czyczenia*, *szyczenia* lub też *żuczenia*, *żeczenia*, *żaczenia*. W ten sposób powstałyby słowa, które tak samo jak w oryginale nie mają własnego znaczenia. Nie da się natomiast oddać w tłumaczeniu zamiany kolejności słów w przedostatnim zakłęciu: *Wische – Pinsche* zamiast *Pünsche – Wünsche* (1.–15. zakłęcie), gdyż niemieckie rzeczowniki różnią się tylko pierwszą literą, natomiast w tłumaczeniu odpowiadają im *zmienia* i *życzenia*, które mają wspólną ostatnią sylabę, ale całkiem inną pierwszą²⁰. Warto zwrócić również uwagę na to, że w oryginale najmniej zrozumiałe (ze względu na największe przekręcenie słów) są dwa ostatnie zakłęcia, w tłumaczeniu natomiast tylko przedostatnie.

Przekręcanie słów widoczne jest również na przykładzie przymiotnika złożonego *schneeweiß* (*śnieżnobiały*).

[...] *un' der besteste Sanger, der groste Tenor
im wehschneißen... schneeweißen Pelzchen.*

[...] najlepszy śpiewak, największy tenor
w **fartu...** w **futerku** śnieżnobiałym.

Przymiotnik ten został zmodyfikowany poprzez przesunięcie sylab w obrębie słowa i liter pomiędzy sylabami z ich niewielką zmianą (*schnee-weiß-en/ weh-schnei-ßen*), w wyniku czego powstał neologizm. W tłumaczeniu natomiast przejęzyczenie z oryginału oddano na wyrazie *futerko*, zmieniając literę u na a.

20 Dirk Delabastita jest zdania, że nie można z góry przyjmować, iż gry słów są nieprzetłumaczalne, i automatycznie usuwać je lub stosować objaśnienia tłumacza – jednak w niektórych przypadkach techniki te mogą być najbardziej odpowiednie. Badacz wskazuje na najważniejsze techniki tłumaczenia gry słów, takie jak oddanie gry słów w języku docelowym (z ewentualnymi różnicami dotyczącymi formy, znaczenia, oddziaływania tekstu czy kontekstu), zastąpienie wyrażeniem niebędącym grą słów z zachowaniem znaczenia gry słów, zastąpienie podobnym środkiem retorycznym, który umożliwi osiągnięcie efektu gry słów z języka źródłowego, reprodukcja gry słów w języku docelowej, ominięcie gry słów i techniki objaśniające; D. Delabastita, *Wortspiele*, [w:] *Handbuch Translation*, red. M. Snell-Hornby, H.G. Hönl, P. Kußmaul, P.A. Schmitt, Tauffenburg, Tübingen 2006, s. 286.

Podsumowanie

Przeanalizowane w niniejszym artykule wybrane techniki przekładu zaklęć świadczą o bardzo wysokich kompetencjach tłumacza, który dbając o formę, jednocześnie umiejętnie przekazał treść oryginału. Wśród zastosowanych technik można wyróżnić m.in. redukcję treści, zmianę treści, przesunięcie treści w obrębie zaklęcia oraz dodanie nowych informacji. Ponadto warto wskazać także użycie neologizmu i eufemizację oraz zmianę stylu. Zaledwie w paru przypadkach występuje znacząca zmiana treści, głównie w wyniku dodania nowych informacji, przesunięcia ich w obrębie danego zaklęcia czy też nieuwzględnienia odniesienia treści zaklęcia do wcześniejszych informacji w powieści. Przyjęta przez tłumaczy tendencja do upiększania oryginału w celu dostosowania języka tłumaczenia do propagowania ładnego wyrażania się przez dzieci jest także widoczna w tłumaczeniu przeanalizowanych zaklęć. W wyniku tego złączenie słów czarowników może mieć wpływ na odbiór tych postaci, jako mniej złośliwych, mniej mrocznych. Szczególnym problemem w tłumaczeniu omówionych fragmentów powieści okazało się natomiast przekręcanie wyrazów i przejęzyczenie głównych bohaterów, które miało na celu wskazać na ich stan upojenia alkoholem. W mojej ocenie sposób ich oddania w tłumaczeniu można byłoby jeszcze udoskonalić, jednak warto zwrócić uwagę, że także w pozostałej treści powieści, zapisanej prozą, pojawiają się informacje o problemach z wymową ze względu na wpływ alkoholu (np. *mieli mocno w czubie / sternhagelvoll waren, zagulgotał / brabbelte, wypowiedział nie bez trudu / brachte nicht ohne Mühe zustande*), które rekompensują braki w tłumaczeniu zaklęć. Mimo formy wierszowanej zaklęć i opisanych powyżej trudności w przekładzie można potraktować je jako dobry przykład tekstów do ćwiczeń translatorskich dla początkujących tłumaczy. W porównaniu do szeroko omówionych w literaturze przedmiotu problemów występujących w przekładzie literatury dla dzieci²¹ przekład wyżej omówionych zaklęć wydaje się łatwiejszy, gdyż nie zawierają one elementów szczególnie utrudniających tłumaczenie, takich jak np. nazwy utworów literackich, aluzji czy idiomów, na które wskazuje Hejwowski²².

21 Por. np. A. Brajerska-Mazur, *Kaszka manna a tłumaczenie „nursery rhymes” na język polski*, „Przekładaniec” 2006, nr 16, s. 125–127.

22 Por. K. Hejwowski, *Iluzja przekładu*, Śląsk, Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych, Katowice 2015.

Bibliografia

- Albińska, K., „*Tylko to, co najlepsze, jest dość dobre dla dzieci*”, czyli o dylematach tłumacza literatury dziecięcej, „Przekładaniec” 2009/2010, nr 22/23, s. 259–282.
- Barańczak S., *Ocalone w tłumaczeniu: szkice o warsztacie tłumacza poezji*, wyd. 3 popr. i rozsz., Wydawnictwo a5, Kraków 2004.
- Brajerska-Mazur A., *Kaszka manna a tłumaczenie „nursery rhymes” na język polski*, „Przekładaniec” 2006, nr 16, s. 118–131.
- Brzechwa J., *O poezji dla dzieci*, [w:] *Beniaminek czy podrzutek? Głosy o literaturze dla dzieci i młodzieży*, wyb. H. Bielawska, Nasza Księgarnia, Warszawa 1982.
- Brzóska A., *Przetłumacz mi książeczkę. Kilka słów o przekładzie literatury dziecięcej*, [w:] *Między tekstem a kulturą. Z zagadnień przekładoznawstwa*, red. A. Knapik, P. Chruszczewski, AE Academic Publishing, San Diego 2018.
- Delabastita D., *Wortspiele*, [w:] *Handbuch Translation*, red. M. Snell-Hornby, H.G. Hönl, P. Kußmaul, P.A. Schmitt, Stauffenburg, Tübingen 2006.
- Dybiec-Gajer J., *Złota różdżka – od książki dla dzieci po dreszczowiec raczej dla dorosłych*, Tertium, Kraków 2017.
- Dymel-Trzebiatowska H., *Translatoryka literatury dziecięcej. Analiza przekładu utworów Astrid Lindgren na język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013.
- Ende M., *Der satanarchäolügenialkohöllische Wunschpunsch*, Süddeutsche Zeitung, München 2005.
- Ende M., *Satanarchistorygenialkoholimpijski eliksir albo Wunschpunsch*, przeł. R. Wojnakowski, Nasza Księgarnia, Warszawa 2005.
- Gürtler S., *Bibi Blocksberg. Der Wetterfrosch*, Egmont Horizont Verlag, Filderstadt 2006.
- Hejwowski K., *Iluzja przekładu. Przekładoznawstwo w ujęciu konstruktywnym*, WN Śląsk, Katowice 2015.
- Hejwowski K., *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, WN PWN, Warszawa 2004.
- Krysztofiak M., *Przekład literacki a translatologia*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1999.
- Michael Ende [strona oficjalna], www.michaelende.de/buch/der-satanarchaeoluegenialkohoellische-wunschpunsch [dostęp: 4.II.2019].
- Rowling J.K., *Harry Potter i kamień filozoficzny*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań [cop. 2000].
- Tomaszkiewicz T., Pisarska A., *Współczesne tendencje przekładoznawcze*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1996.
- Wilkoń A., *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Ossolineum – PAN, Wrocław 1970.

Magical *Wunschpunsch*: Spells in translation into Polish

This article discusses the problems of translating into Polish the spells spoken by the main characters in Michael Ende's novel *Der satanarchäolügenialkohöllische Wunschpunsch* while sipping New Year's Eve punch. The short introduction presents selected views on the eternal problem of translators related to the difficulty of keeping both the content and form faithful to the original. The considerations took particular account of the features of children's literature. Attention was also paid to the translator's dilemmas resulting from three functions of children's literature: teaching, entertainment, and aesthetics. The practical part, conversely, contains an analysis of spell translations, the aim of which is to determine the techniques used by the translator to find a compromise between form and content.

Keywords: translation of literature for children, translation of spells, translation of rhymed batches, Michael Ende

Magdalena Łomzik – doktor, adiunkt w Katedrze Językoznawstwa Niemieckiego Instytutu Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz czynny tłumacz przysięgły języka niemieckiego. Prowadzi zajęcia z przekładu pisemnego i ustnego, korespondencji handlowej, praktycznej nauki języka niemieckiego oraz gramatyki opisowej języka niemieckiego. Jej zainteresowania naukowe związane są z tłumaczeniem nazw własnych w tekstach specjalistycznych i literackich, problemami występującymi w tłumaczeniu tekstów specjalistycznych, w szczególności z zakresu prawa i medycyny. Członek Polskiego Towarzystwa Lingwistyki Stosowanej, Krakowskiego Towarzystwa Popularyzowania Wiedzy o Języku TERTIUM oraz Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS. Autorka monografii *Strategie i techniki przekładu niemieckojęzycznych nazw placówek medycznych w tłumaczeniu poświadczonym* (2020).